

LUDZIE I STYLE

Karyntia latem? Egzotycznie! Można by ją pomylić z południem Włoch

11 SIERPNIA 2025

2 MINUTY CZYTANIA



Thomas Peham / Unsplash

Austria latem nie musi być tylko tłem do górskich wędrówek. Może być celem samym w sobie.

Jedziesz do Austrii latem? – zapytał znajomy z uniesioną brwią. – *To, paradoksalnie, dość egzotyczny kierunek* – dodał z uśmiechem.

Trudno się z nim nie zgodzić. W zbiorowej wyobraźni Austria to głównie zimowy krajobraz – Alpy, narty, grzaniec w schronisku. Latem? Raczej trasa tranzytowa. A jednak – szybka decyzja, kilka dni pakowania i wyjazd do Karyntii, najbardziej na południe wysuniętego kraju związkowego Austrii. To wystarczyło, by przekonać się, że lato w Austrii może być doświadczeniem zupełnie innym, niemal... egzotycznym.

Nad Wörthersee – jednym z najczystszych jezior w kraju – czekał obraz nie do końca zgodny z przewidywaniami. Mimo chmur woda miała intensywny, turkusowy odcień. Wapienne podłoże sprawia, że przy pełnym słońcu tafla mieni się jak w tropikach, tłumaczyła lokalna artystka. Do tego prywatne moło, pływające pomosty, zadbane trawiaste plaże i kawiarenki z widokiem na wodę.

Gdyby nie szczyty w tle, można by pomylić to miejsce z południem Włoch. Karyntia zaskakuje. Monumentalne szczyty Alp przechodzą w łagodne wzgórza, winnice i lasy. Pomiedzy nimi: ponad 200 jezior z wodą czystą jak źródło. W Velden, kurorcie nad Wörthersee, elegancka promenada sąsiaduje z butikowymi hotelami, restauracjami i palmami, które w tym klimacie wcale nie wyglądają jak dekoracja z innego świata. To Austria, ale z południowym sznytem.

Czas spędzony w górach nie miał w sobie presji. Wędrówki alpejskimi szlakami, wyprawy rowerowe, spacer przez wąwóz Tscheppaschlucht – dawną trasę między Austrią a Słowenią – pozwalały poczuć rytm miejsca. Nawet język słoweński, który funkcjonuje tu oficjalnie, przypominał o pogranicznym charakterze regionu.

Codziennosc to także smak: prosty, lokalny, prawdziwy. W górskich gospodach królują ryby z jezior, sery z pastwisk, warzywa z przydomowych ogrodów. Trafiają się pierogi z miętą, chleb z dyniową pastą, kiszona rzepa. Na deser: cesarski Kaiserschmarrn, podany z pudrem i musem jabłkowym, najlepiej na drewnianej desce. Jedzenie bez pretensji, za to z duszą.

Są miejsca, które wchodzi pod skórę nie dlatego, że są spektakularne, ale dlatego, że zaskakują spokojem, prostotą i autentycznością. Tak działa Karyntia. Gra kontrastami i przełamuje skojarzenia. Austria latem nie musi być tylko tłem do górskich wędrówek. Może być celem samym w sobie. I zostawia wrażenie, które – choć trudne do zdefiniowania – zostaje na długo.



Anna Małysa

Projektantka z wykształcenia, podróżniczka z wyboru. Ukończyła Service Systems Design na Aalborg University w Kopenhadze, kierunek łączący projektowe myślenie z analizą systemów, badaniami społecznymi i tworzeniem rozwiązań opartych na realnych potrzebach. Przez ponad dekadę mieszkała w Skandynawii, życie zawodowe i osobiste zaprowadziło ją również do Tajlandii, Gruzji i Portugalii. Każde z tych miejsc było dla niej okazją do nauki języków, relacji i różnych sposobów postrzegania codzienności. Często wraca na Bliski Wschód, gdzie spotyka się wiele kultur, a nic nie jest oczywiste. Podróżuje w duchu słów, z potrzebą zrozumienia i osadzenia się choćby na chwilę. Ważne są dla niej nie tylko obrazy i widoki, ale też rozmowy oraz rytuały dnia codziennego. Na co dzień łączy podróże z aktywnym trybem życia - spokój odnajduje podczas pieszych wędrówek, a energię czerpie z nurkowania, kitesurfingu i otwartości na nowe doświadczenia.

Polecane

Urządź wnętrze z IKEA

IKEA

Dowiedz się więcej

Hemofilia, przekleństwo europejskich rodów. To straszliwy spadek królowej Wiktorii

Teraz w IKEA 10 x rat 0%

IKEA

Dowiedz się więcej

Złość wyborców Trzaskowskiego. „Udawali prawicę i dziwią się, że ludzie wolą oryginał niż tanią podróbkę”

Zobacz jak zrobić drinki z nowymi, pysznymi syropami

SodaStream

Odkryj

Cyngle Putina. To, co zdarzyło się w Kijowie, każe wszystkim mieć się na baczności

Pierwsze wrażenie zostaje na długo!

XPENG

A więc wojna. Nawrocki idzie na rozbięcie, mruga do Hołowni i lewicy. Koalicji to źle wróży

Linki promowane przez Taboola

POLITYKA

PULSAR POLITYKA INSIGHT LEŚNICZÓWKA NIBORK

Projekt: Cogision, Ładne Halo Wykonanie: Vavatech Prawa autorskie © POLITYKA Sp. z o.o. S.K.A.